

Katowice, 10 maja 2013 roku

## **Stanowisko Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego**

Ze zdumieniem i oburzeniem przyjęliśmy publiczną wypowiedź wiceministra gospodarki Tomasza Tomczykewicza, w której poinformował, że mamy w Polsce kilka „trwale nierentownych” kopalń i zasugerował konieczność ich likwidacji. Swoją niekompetentną i nieodpowiedzialną wypowiedzią wiceminister wywołał niepokój i wzburzenie wśród załóg górniczych oraz falę spekulacji na temat tego, jakie zakłady wydobywcze miałyby być likwidowane.

Oczekujemy od wiceministra Tomczykewicza jasnych i precyzyjnych informacji, opartych o merytoryczną wiedzę. Mamy nadzieję, że zasięgnie on opinii u kompetentnych doradców, którzy posiadają pogłębioną wiedzę na temat funkcjonowania górnictwa węgla kamiennego, ale nie są uwikłani w interesy z kapitałem spekulacyjnym, zainteresowanym częścią polskich złóż węgla kamiennego

Jednocześnie apelujemy do premiera Donalda Tuska oraz do wicepremiera i ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego o zdyscyplinowanie swoje podwładnego, który swoim nieodpowiedzialnym postępowaniem wywołuje niepokój społeczny na Śląsku.

Członkowie Rady SKGWK z całą mocą podkreślają, że w polskim górnictwie węgla kamiennego nie ma kopalń „trwale nierentownych”, a likwidowanie zakładów wydobywczych jako sposób na poprawę sytuacji w branży jest działaniem, które dawno już się skompromitowało i nikt odpowiedzialny nie proponuje takiego rozwiązania. W kopalniach, których sytuacja ekonomiczna się pogorszyła, wprowadzane są programy naprawcze celem przetrwania trudnego okresu dekonunktury. Nikt odpowiedzialny i

kompetentny nie mówi o likwidacji żadnej kopalni, bo powszechnie wiadomo, że w globalnej gospodarce rośnie znaczenie węgla kamiennego i do końca dekady stanie się on najpopularniejszym nośnikiem energii na świecie, czego potwierdzeniem jest tegoroczny raport Międzynarodowej Agencji Energii, a dla Polski pozostanie on surowcem strategicznym dla naszego bezpieczeństwa energetycznego.